Nowa szkoła żydowska

BIBLJOTEKA
„SZKOLNICTWO ŻYDOWSKIE“

№ 1

NOWA SZKOŁA ŻYDOWSKA
I JEJ
POŁOŻENIE
W PAŃSTWIE POLSKIEM

1923

WYD. „SZKOŁA i ŻYCIE“ WARSZAWA.

BIBLJOTEKA
„SZKOLNICTWO ŻYDOWSKIE“

№ 1

NOWA SZKOŁA ŻYDOWSKA I JEJ POŁOŻENIE W PAŃSTWIE POLSKIEM

1923

WYD. „SZKOŁA i ŻYCIE“ WARSZAWA.

Składano i odbito w druk.: „Di Welt“ Warszawa, Nowolipie 7

I. Powstanie żydowskiego szkolnictwa ludowego.

Walka o ludowe szkolnictwo żydowskie datuje jeszcze od czasów caratu. Wszelkie poczynania w tym kierunku były jednak przez władze rosyjskie systematycznie dławione.

W roku 1906. założone zostały po raz pierwszy w szeregu miast kursy wieczorne dla dorosłych z żydowskim językiem wykładowym. Kursy te zostały przez władze zamknięte. W roku 1909. „Towarzystwo szerzenia oświaty wśród żydów" wprowadziło wykład języka żydowskiego w całym szeregu swych szkół (Gołta, Cherson, Kremenczug itd.).

W r. 1911. grupa nauczycieli zakłada w Demijewce (pod Kijowem) pierwszą szkołą powszechną z żydowskim językiem wykładowym. Szkoła ta zyskała sobie rychło sympatję śród miejscowego społeczeństwa żydowskiego. Żywot jej wszakże był bardzo krótki: założyciele szkoły zostali wkrótce uwięzieni i długim aresztem musieli odpokutować za popełnione „przestępstwo".

Identycznej próby dokonano w Wilnie. Z tym samym jednakże powodzeniem: inicjatorów osadzono na dwa lata w więzieniu.

W Polsce istniała przed wojną szkoła z językiem wykładowym żydowskim. Wykład w tym języku wprowadzono jednak n i e l e g a l n i e. Wobec władz językiem wykładowym musiał być j ę z y k r o s y j s k i.

W r. 1915. założoną zostala w Warszawie

przez jednego z najznakomitszych pisarzy żydowskich, J. L. Pereca, pierwsza żydowska ochronka dziecięca. Gdy do Warszawy napływać zaczęły tysiące bezdomnych, założono szereg ognisk dla dzieci, które stopniowo przeistaczały się w ochronki i szkoły. Wysiłkami robotników żydowskich założono w Warszawie w r. 1916. dwie ochronki im. Br. Grossera, które również z biegiem czasu zamieniły się w szkoły.

Zaczynając od roku 1916. ruch ten wzmaga się w całej Polsce. Powstaje cała sieć ochronek i szkół z językiem wykładowym żydowskim. Od r. 1919. ilość tych zakładów szybko wzrosła. W czerwcu r. 1921. odbył się w Warszawie Pierwszy Krajowy Zjazd Żydowskiego Szkolnictwa Ludowego z językiem wykładowym żydowskim. Zjazd ten zreasumował nagromadzone przez żydowskich działaczy szkolnych doświadczenie, powziął szereg uchwał pedagogicznych i społecznych, dotyczących charakteru żydowskiego szkolnictwa ludowego i wyłonił Centralną Żydowską Organizację Szkolną, która miała objąć kierownictwo całym żydowskim szkolnictwem ludowym na terenie Rzeczypospolitej.

II. Zasady żydowskiego szkolnictwa ludowego.

Wytyczne, któremi kieruje się szkoła ludowa z językiem wykładowym żydowskim, dadzą się streścić pokrótce w sposób następujący:

Językiem wykładowym w szkole powszechnej musi być język ojczysty dziecka, a o ile chodzi o szkołę powszechną dla dzieci żydowskich — język olbrzymiej większości narodu żydowskiego, język najszerszych jego mas ludowych—język żydowski.

Jest to nietylko elementarna zasada demokratyczna. ale i powszechnie uznana zasada pedagogiczna. Tylko wykład w języku ojczystym dziecka daje możność nauczycielowi, — biorąc za podstawę świat pojęć, jaki dziecko z sobą do szkoły przynosi,—rozszerzyć jego widnokrąg, rozwinąć i wzbogacic jego umysł. Wprowadzenie języka wykładowego odmiennego od tego, jakim dziecko mówi i myśli, powoduje fatalny przełom w psychice dziecka. Dziecko przenosi się przez to w nowy, obcy świat pojęć. Całe życie pozaszkolne przestaje istnieć dla szkoły. Umysł dziecka zostaje zmechanizowany. Podstawą wychowania staje się z konieczności werbalizm.

Jest rzeczą naturalną, że wykład języka polskiego wprowadzony być musi w żydowskiej szkole ludowej w bardzo szerokim zakresie. Dążeniem naszym jest, by dziecko po ukończeniu naszej szkoły swobodnie władało językiem polskim zarówno w słowie, jak i w piśmie.

Żydowska szkoła ludowa jest szkołą świecką. Gdy tezę tę wysuwamy, chodzi nam nie tyle o wykład religji w szkole, ile o ogólny jej charakter. Pamiętać należy, że przeważającym do chwili obecnei typem elementarnej szkoły żydowskiej jest t. zw. cheder t. zn. szkoła, w której dziecko pobiera niemal wyłącznie naukę religji, ksiąg świętych, talmudu. Cheder kultywuje nie tyle nawet religję, ile rytuał.

Żydowska szkoła ludowa daje dziecku naukę świecką, wiedzę ogólną. Jest ona pierwszą konsekwentną próbą zeuropeizowania wychowania dziecka żydowskiego. Zadaniem jej jest wychowanie człowieka samodzielnie myślącego. nie opętanego

żadnymi przesądami. Szkoła nasza jest areligijna, lecz nie antyreligijna. Nie krzewimy żadnych praktyk religijnych, lecz dziecku, przyzwyczajonemu do rytuału, nie przeszkadzamy w jego wykonaniu. Usiłujemy wychowywać dziecko w bezwzględnej tolerancji wobec uczuć ludzkich.

Dążeniem żydowskiej szkoły ludowej jest— stać się szkołą pracy.

Zwracamy baczną uwagę na fizyczny rozwój dziecka. Spacery, gimnastyka, lekcje gier należą do części obowiązkowej programu szkolnego. Wiedzę chcemy dać dziecku nie w formie oderwanego wykładu, lecz w drodze twórczej pracy.

Szkoła nasza dąży do tego, by wpoić w dziecko poszanowanie i zamiłowanie do pracy.

Żydowska szkoła ludowa uważa za swe zadanie wychowywać pożytecznych członków społeczeństwa i dlatego stara się rozwijać w dzieciach poczucie odpowiedzialności. W szkole naszej zrealizowany został system gmin klasowych, zasada kooperacji szkolnej. Dzieci same wykonywują szereg czynności szkolnych. Zbiorowym wysiłkiem dzieci wydawane są pisemka szkolne. Posiadamy dotychczas paręset numerów takich pisemek, owoców kolektywnej twórczości dziecięcej.

Takie są zasady, które usiłuje zrealizować żydowska szkoła ludowa.

III. Stan liczebny żydowskiego szkolnictwa ludowego.

Jeśli chodzi o obecny stan liczebny szkolnictwa ludowego z językiem wykładowym żydowskim w Polsce, to przedstawia się on w sposób następujący:

W 67 miastach Rzeczypospolitej istniały w lipcu r. b. 101 szkoły o 441 klasach, do których uczęszczało 12.391 dzieci obojga płci.

W 16 miastach Rzeczypospolitej istnieje 26 ochronek i internatów dziecięcych, o 41 oddziałach W ochronkach tych wychowuje się 796 dzieci.

W 52 miastach funkcjonuje 70 szkół wieczornych, posiadających 188 oddziałów. W szkołach tych pobiera naukę 4779 uczniów.

Ponadto istnieją w Polsce 2 gimnazja z językiem wykładowym żydowskim. Jedno 8-klasowe w Wilnie. Posiada ono 18 oddziałów i 673 uczniów. Drugie — w Święcianach: 5 klas i 170 uczniów. Pozatem otwartem zostało w roku zeszłym w Wilnie 7-klasowe gimnazjum p. Gurewicz wraz ze szkołą handlową (uczni 140).

Przed 3 laty powstało w Wilnie Seminarjum nauczycielskie o kursie pięcioletnim dla żydowskich nauczycieli ludowych. W seminarjum tem pobiera w chwili obecnej naukę 60 uczniów.

W roku ubiegłym i w Warszawie założone zostały dwuletnie kursy nauczycieskie, w których pobiera naukę 43 uczniów.

Ogółem więc istnieje w 86 miastach Rzeczypospolitej 203 zakładów wychowawczych z językiem wykładowym żydowskim, o ogólnej ilości 717 oddziałów i 19052 uczniów i uczenic.

W Warszawie powstała wreszcie szkoła nowego typu, szkoła dokształcająca, przeznaczona dla byłych wychowanków żydowskich szkół ludowych, których warunki materjalne zmusiły zaraz po ukończeniu szkoły stanąć do pracy zarobkowej w warsztacie. W szkole tej kształci się w chwili obecnej 70 uczniów.

Dla uzupełnienia obrazu należy jeszcze słów kilka powiedzieć o literaturze szkolnej i pedagogicznej w języku żydowskim.

W Polsce wydawane są dziś regularnie dwa pisma pedagogiczne, z ktorych jedno—„Naje Szul" (Nowa Szkoła), założone w roku 1916. wychodzi raz na 2 miesiące i przeznaczone jest dla nauczycieli; drugie — „Szul un Leben" (Szkoła i Życie) poświęcone zagadnieniom społeczno—wychowawczym, założone zostało w roku 1921. i wychodzi raz w miesiącu w Warszawie. Pierwsze drukuje się w 1200 egzemplarach, drugie—w 2000 egz.

W r. 1919. wznowione zostało zawieszone przed wojną wydawnictwo miesięcznika „Grynenke Bojmelech" (Zielone Drzewka), przeznaczone dla dzieci w wieku od lat 7 do 9.

W tymże roku zaczęło wychodzić analogiczne pismo dla dorastającej młodzieży „Przyjaciel".

Obydwa te pisma dla braku funduszów przestały istnieć przed pół rokiem.

Z tych samych powodów przestało wychodzić pismo przeznaczone dla rodziców p. n. „Szul un Hajm" (Szkoła a dom), które wychodziło w Wilnie.

W przeciągu ostatnich trzech lat ukazał się cały szereg podręczników w języku żydowskim z dziedziny matematyki, geografji, fizyki, zoologji, botaniki. chemji i historji powszechnej.

IV. Położenie materjalne żydowskiego szkolnictwa ludowego.

Pamiętać należy, że żydowska szkoła ludowa napotykała i napotyka dotychczas w swym rozwoju na niezliczone przeszkody i utrudnienia, częstokroć —zgoła nie do przebycia.

Zacznijmy od trudności *finansowych*.

Żydowska szkoła ludowa powstała z inicjatywy prywatnej i w pierwszym okresie swego istnienia utrzymywała się niemal wyłącznie ze składek i ofiar prywatnych.

Społeczeństwo polskie również posiada w swej przeszłości przykład wysiłku prywatnego, który miał na celu stworzenie ludowego szkolnictwa narodowego. Jeśli wszakże „Polska Macierz Szkolna" korzystała z wydajnego materjalnego poparcia wszystkich prawie sfer społeczeństwa polskiego, to żydowskiego szkolnictwa ludowego nie popierały i dotychczas nie popierają sfery zamożne społeczeństwa żydowskiego, najbardziej zdolne i powołane do ponoszenia ofiar materjalnych.

Szybszy rozwój szkolnictwa żydowskiego stał się możliwym dopiero od chwili, gdy z otwarciem granic na Zachód zaczęły napływać do Polski większe fundusze od wychodźctwa żydowskiego w Ameryce. Ofiarność prywatna w samym kraju, a w pierwszym rzędzie — ofiarność żydowskich warstw pracujących nie ustała. Zasila ona do dnia dzisiejszego szkolnictwo żydowskie, lecz obecnie już nie może zaspokoić potrzeb tego szkolnictwa.

Już w październiku r. b. budżet tego szkolnictwa wynosił z górą 7 (siedem) miliardów mp. Ciągły spadek waluty i katastrofalny wzrost drożyzny sprawiają, że budżet ten musi z miesiąca na miesiąc wzrastać nawet wtedy, gdy ilość klas i dzieci w szkołach pozostaje bez zmiany. Tymczasem, w miarę tego, jak pożoga wojenna i pierwsze ciężkie lata powojenne oddalają się w przeszłość, maleje

i to w nader szybkim tempie pomoc, która dotąd napływała z za Oceanu. A ogólny ciężki stan ekonomiczny kraju utrudnia niezmiernie zdobycie funduszów z ofiar prywatnych.

To też żydowskie szkolnictwo ludowe przeżywa stan chronicznego ostrego kryzysu finansowego. Nauczyciele żydowskich szkół ludowych pozostają bez pensji po 3 i po 4 miesiące.

Żydowskie szkoły ludowe, które na początku swego istnienia stały na stanowisku bezpłatności nauczania albo bardzo niskich opłat szkolnych, zmuszone były stopniowo wprowadzać i podnosić opłaty szkolne. Zjazd rodzicielski, który odbył się w Warszawie dnia 17. kwietnia 1922. r., w zrozumieniu katastrofalnego stanu finansowego żydowskiego szkolnictwa ludowego, wezwał rodziców do ponoszenia większych ofiar na rzecz szkoły i w szczególności do opłacania wpisów szkolnych w wysokości, która pozwoliłaby szkołom z własnych funduszów pokryć przynajmniej 50% budżetu.

W chwili obecnej część szkół żydowskich pokrywa już z wpisów szkolnych 20—25% swego budżetu; część 30—40%., a są szkoły, które osiągają w ten sposób nawet 50% budżetu. Ale w pozostałej części swego budżetu szkolnictwo żydowskie zależnem jest niemal wyłącznie od nieregularniej, a co najważniejsza — systematycznie i szybko topniejącej. pomocy amerykańskiej. To też coraz częściej mamy do zanotowania wypadki zupełnego zamykania szkół ze względu na brak funduszów.

V. Stosunek Państwa do żydowskiej szkoły ludowej.

Państwo i jego organy samorządowe przyglą-

dają się temu katastrofalnemu stanowi żydowskiego szkolnictwa ludowego z całą obojętnością.

Państwo w myśl art. 119. Konstytucji z dn. 17. marca 1921. r., obowiązane jest umożliwić wszystkim dzieciom w wieku szkolnym bezpłatne nauczanie w szkole powszechnej. Jest to niestety dotychczas obowiązek czysto papierowy i prawdopodobnie długo jeszcze pozostanie takim. Jeśli w dziedzinie realizacji powszechnego nauczania Państwo Polskie wogóle stawia zaledwie pierwsze kroki, to w stosunku do ludności żydowskiej Państwo obowiązek nałożony nań przez art. 119. Konstytucji spełnia w znikomym poprostu stopniu. Dość przypomnieć, że jeszcze w r. 1921. w stolicy Państwa ze szkół powszechnych państwowych korzystało zaledwie 8% warszawskich dzieci żydowskich w wieku szkolnym.

I pomimo to Rząd obojętnie przypatruje się borykaniu się żydowskiego szkolnictwa ludowego z jego trudnościami finansowemi i żadnej zgoła pomocy materjalnej temu szkolnictwu nie okazuje.

Wyjątek pod tym względem stanowiła jedynie Wileńszczyzna, gdzie za czasów Litwy Środkowej żydowskie szkoły ludowe otrzymywały stałą subwencję rządową, która pokrywała około 30% budżetu tych szkół. Od czasu wszakże przyłączenia Litwy Środkowej do Rzeczypospolitej sytuacja i tam znacznie się pogorszyła, aż wreszcie w roku bieżącym władze szkolne zapowiedziały, że na przyszłość żydowskie szkoły ludowe żadnej subwencji rządowej otrzymywać nie będą i powołały się przytem na tę okoliczność, że Min. W. R. i O. P. żadnych kredytów na ten cel nie wstawiło do budżetu tegorocznego.

Niestety rząd nie ogranicza swej roli w stosunku do żydowskiego szkolnictwa ludowego do roli biernego widza, lecz powiększa trudności, z któremi walczyć musi to szkolnictwo, o jeszcze jedną i to najbardziej istotną trudność — o konieczność borykania się o samo prawo do istnienia.

VI. Położenie prawne żyd. szkolnictwa ludowego.

Konstytucja w art. 110. gwarantuje wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej prawo do otrzymywania nauki w szkole powszechnej w języku ojczystym. Wszelako dotychczas nie została uchwalona ani jedna ustawa, którаby regulowała byt szkolnictwa mniejszości narodowych, którаby istnienie tego szkolnictwa na mocnej oparła podstawie.

Szkolnictwo żydowskie istnieje wyłącznie, jako szkolnictwo prywatne i nawet jako takie jest zaledwie tolerowane. A jasną jest rzeczą, że tam, gdzie miejsce wyraźnych uprawnień zajmuje—tolerancja, tam staje otworem droga dla samowoli poszczególnych funkcjonarjuszy państwowych. To też ma żydowskie szkolnictwo ludowe w swej krótkiej historji do zanotowania szereg nader dotkliwych ciosów, w pierwszym rzędzie— na Kresach.

Ze wszystkich szkół żydowskich władze najgorzej odnoszą się do szkół ludowych z żydowskim językiem wykładowym, Szkoły ludowe z żydowskim językiem wykładowym, powoływane do życia wysiłkami sfer pracujących i demokratycznych, snać już dla tego samego budzą niechęć u pewnych przedstawicieli władzy. To też niejedno-

krotnie zdarza się, że władze administracyjne nawet bez wiedzy i porozumienia z władzami szkolnemi szkoły te poprostu zamykają. W jednym wypadku (w Radomiu) w likwidacji 4-klasowej szkoły ludowej z żydowskim językiem wykładowym brała udział nawet żandarmerja. Naogół zaś zarówno władze tak administracyine, jak i szkolne, w szczególności na kresach, w najwyższym stopniu utrudniają istnienie żydowskiego szkolnictwa ludowego. Podania o koncesje odrzuca się dla najrozmaitszych powodów, bardzo często nawet bez podania motywów (Brześć n/B.). W Dubnie w rok po zamknięciu szkoly przez Kuratora wydano koncesje przy tym samym składzie nauczycieli i tym samym lokalu.

Zdarza się, że lokale żydowskich szkół ludowych rekwiruje się na szpitale, kancelarje lub nawet mieszkania prywatne (Mir, Bielsk, Różany, Wołkowysk) i szkoły automatycznie przestają istnieć.

Niekiedy inspektor żąda, by w szkole z żydowskim językiem wykładowym wprowadzono język wykładowy—polski, by wprowadzono wykład języka hebrajskiego, wykład religji i t. p.

W Stołpcach inspektor odmawia oddawna istniejącej szkole żydowskiej wznowienia koncesji na tej zasadzie, że w mieście istnieje koncesjonowana szkoła hebrajska; istnienie szkoły żydowskiej jest tedy zdaniem inspektora nieusprawiedliwione!

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poleskiego, odmawiając prośbie o koncesjonowanie szkoły w Dąbrowicy, podaje obok innych motywów odmowy motyw następujący: „W Dąbrowicy będzie

uruchomiona żyd. szkoła Tow. Tarbuth, która będzie w stanie zaspokoić potrzeby tamtejszej ludności wyznania mojżeszowego".

Zaś Kurator Wołyński uważa wogóle szkoły żydowskie za zbędne i w przeciągu krótkiego okresu zamyka na Wołyniu bez żadnego powodu 10 szkół z żydowskim językiem wykładowym.

W Gródku i Terespolu Inspektor odmawia prośbie o koncesjonowanie szkoły, powołując się na to, że w Polsce istnieć mogą tylko szkoły z językiem wykładowym polskim. Zarządzenie to jest absolutnie sprzeczne z duchem i tekstem konstytucji.

Niestety dzieje się tak nietylko na Kresach. W październiku r. ub. Warszawska Okręgowa Rada Szkolna odmawia wydania koncesji 5 szkołom Tow. „Szkoła i Wychowanie" między innemi dlatego, że językiem wykładowym w tych szkołach jest język żydowski. Dopiero druga instancja odmowę tę cofnęła.

Dwukrotne próby zarejestrowania statutu wyłonionej przez zjazd szkolny w 1921. r. Centralnej Żydowskiej Organizacji Szkolnej spełzły na niczem.

Wreszcie niedawno Min. Spraw Wewnętrznych dla błahego powodu zamknęło T-wo „Nasze Dzieci", a zaraz potem władze szkolne zażądały zlikwidowania wszystkich szkół, znajdujących się pod kierownictwem tego T-wa.

Taka oto jest sytuacja prawna żydowskiego szkolnictwa ludowego.

VII. Inne typy szkolnictwa żydowskiego.

Pozostaje nam na zakończenie określić miejsce, zajmowane przez szkołę ludową z żydowskim

językiem wykładowym w systemie prywatnego szkolnictwa żydowskiego.

Nie ulega wątpliwości, że najbardziej rozpowszechnionym typem szkoły prywatnej wśród Żydów jest dotychczas wspomniany powyżej c h e d e r.

Jedyną zaletą tej instytucji jest to, że językiem dominującym w nim jest język macierzysty dzieci t. zn. język żydowski. Pozatem instytucja ta urąga wszelkim najbardziej elementarnym wyobrażeniom współczesnym o szkolnictwie ludowym.

A jeśli o program chederu chodzi, to obejmuje on niemal wyłącznie naukę przedmiotów religijnych.

Cheder nawet w najmniejszym stopniu nie może pretendować na miano szkoły we współczesnym tego słowa znaczeniu. Jest to instytucja, która wypacza indywidualność dziecka.

Szkoła początkowa z hebrajskim językiem wykładowym oznacza krok naprzód w porównaniu z chederem, aczkolwiek system pedagogiczny stosowany w tych szkołach daleko jeszcze pozostaje w tyle po za wymogami współczesnej szkoły ludowej. Obraża ona jednak w sposób dobitny elementarną zasadę demokratyczną i pedagogiczną, w myśl której dziecko naukę początkową odbierać powinno w tym języku, w jakim przyswaja sobie pierwsze pojęcia t. zn. w języku ojczystym.

Dla dzieci ludu żydowskiego j e z y k h e b r a j s k i n i e j e s t j ę z y k i e m m a c i e r z y s t y m. Językiem narodowym, ojczystym tych dzieci jest język żydowski. To jest język ich rodziny, język otoczenia, język, w którym dziecko ludu żydowskiego pierwsze odbiera wrażenia, pierwsze przyswaja sobie pojęcta. I dlatego potrzeby szkol-

ne tych dzieci zaspokoić może jedynie i wyłącznie szkoła w języku żydowskim.

Niezliczone wiece ludowe, zgromadzenia rodziców, oraz zjazdy i konferencje o charakterze społecznym niejednokrotnie już dały wyraz temu przekonaniu zarówno w czasach przedwojennych, jak i po wojnie w niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Reasumując powyższe, grupa działaczy na niwie żydowskiego szkolnictwa ludowego w następujący sposób formułuje postulaty tego szkclnictwa.

1. Zaprzestanie represji i szykan w stosunku do żydowskiego szkolnictwa ludowego i oparcie jego bytu na ustawie, realizującej prawo ludności żydowskiej do szkoły w języku ojczystym — żydowskim. utrzymywanej kosztem Państwa.

2. Włączenie istniejącego szkolnictwa żydowskiego z żydowskim językiem wykładowym do ogólno-państwowej sieci szkolnej i przejęcie przez Państwo i organy samorządowe kosztów utrzymania tego szkolnictwa.